

Katarzyna Groniec, List do wroga

M´j Drogi Wrogu,
Dzięki Ci, że jesteś.
Tak konsekwentnie zagęszczasz mi powietrze.
Ostatni oddech zabrałbyś bez słowa.
Na złość Ci żyję... jestem... myś
Najdroższy wrogu,
Kiedy byłam na dnie,
Wyzuta z uczuć i najskrytszych pragnień,
Tam mnie dopadły Twoje ostre słowa,
Tobie zawdzięczam... żyję... myślę... kocha
A przyjaciele nie zrobili więcej,
Kiedy płakałam, zacierałeś ręce.
Ten odgłos tarcia tak mi się spodobał,
Znżw dzięki Tobie... jestem... myślę... Kocham...
Antagonisto, wrogu mż oddany,
Obyś przypadkiem nie zapagnął zmiany,
Obyś Ty nagle ze mną się nie rozstał,
Bo dzięki Tobie... jestem... myślę... Kocham...
Mż Drogi Wrogu,
Dzięki Ci, że jesteś,
Tak konsekwentnie zagęszczasz mi powietrze.
Ostatni oddech zabrałbyś bez słowa.
Na złość Ci żyję... jestem... myś
Jestem... myślę... Kocham...